

Sygn. akt VI GC 1213/17 upr/3

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: stażysta Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2018 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

przeciwko:

M. I.

o zapłatę

- 1) oddała powództwo w całości;
- 2) zasądza od powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. na rzecz pozwanego M. I. kwotę 270,00 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 1213/17/3

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 lutego 2017 r. wniesionym przeciwko M. I., powód (...) sp. z o.o. we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 1 107,11 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 230,60 zł od dnia 19 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 876,51 zł od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że stroną pozwaną łączyła z Krajowym Rejestrem Długów Biurem (...) S.A. umowa współpracy. W ramach tej umowy pozwany korzystał z elektronicznego panelu klienta na portalu internetowym Krajowego Rejestru Długów. Pozwany miał możliwość korzystania z funkcjonalności tego systemu w zakresie zlecenia windykacji należności do (...) sp. z o.o. zawierając osobną umowę w formie elektronicznej. Przedmiotową umowę strony zawarły dnia 2 grudnia 2015 r. – dwa zlecenia (...), (...). Zgodnie z jej postanowieniami powód zobowiązany był do przeprowadzania działań polubownych, a pozwany do zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego. Powód wyjaśnił, że wysokość prowizji była zróżnicowana ze względu na czas obsługi zlecenia. W okresie do 30 dni od dnia wysyłki wezwania do zapłaty sprawa obsługiwana była na prowizji 9% (jednak nie mniej niż 510 zł). Po tym terminie, ze względu na czas obsługi zlecenia wysokość prowizji wzrastała do 12%. Czas obsługi zlecenia w sprawie (...) przekroczył wskazany wyżej okres, czego konsekwencją był wzrost prowizji

należnej powodowi. Wysokość prowizji pozwany zaakceptował na etapie zawierania umowy. Powód wskazał, że pismami z dnia 2 lutego 2015 r. rozpoczął działania windykacyjne wobec dłużników strony pozwanej, mające na celu odzyskanie należności. Powód wysłał szereg wezwań do zapłaty do dłużników pozwanego za pośrednictwem korespondencji mailowej. Powód podniósł, że w wyniku działań strony powodowej, dłużnik pozwanego w sprawie (...) dnia 10 października 2015 r. spłacił częściowo należność objętą zleceniem, natomiast w sprawie (...) pozwany w wiadomościach e-mail z dnia 18 lutego 2016 r. potwierdził uregulowanie zobowiązania przez swojego dłużnika. W związku z tym, na podstawie pkt 5 Ogólnych Warunków Umowy, powód wystawił fakturę VAT tytułem wynagrodzenia prowizyjnego, którą pozwany zobowiązany był uregulować w terminie w niej wskazanym. Powód oświadczył, że w związku z brakiem płatności, pismem z dnia 28 grudnia 2016 r. wezwał pozwanego do zapłaty należności. Wezwanie to nie osiągnęło zamierzonego rezultatu.

W dniu 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach VI Wydział Gospodarczy wydał w sprawie o sygn. akt VI GNc 792/17/6 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W ustawowym terminie pozwany M. I. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powodowi nie należy się wynagrodzenie od pozwanego albowiem ten oferując usługę windykacji wskazywał, że koszty usługi zostaną ostatecznie przerzucone na dłużnika. Pozwany wyjaśnił, że w ofercie przedstawionej na stronie internetowej powoda, której wydruk został załączony do pozwu napisano, że: „koszty postępowania obciążające Twojego dłużnika: 9% prowizji nie mniej niż 510 zł.” Zapewnienie takie, w analogicznej formie występuje na tej stronie czterokrotnie. Powód oparł zatem swoją ofertę na zapewnieniu, że zleceniodawca nie ponosi kosztów usługi. Punkty 5 i 6 Ogólnych Warunków regulujące te kwestie inaczej nie są wiążące. Sprzeczności zawarte w przekazie ofertowym kierowanym do pozwanego nastawione były na wywołanie u niego mylnego wrażenia, że kosztów prowizji nie poniesie. Praktyka taka jako sprzeczna z zasadami współzycia społecznego nie zasługuje na ochronę. Pozwany podniósł, że zgodnie z zasadami współpracy przy realizacji usługi (...) do zapłaty PLUS” faktura VAT jest wystawiana, ale następnie jest zwracana przez dłużnika na podstawie wystawionej mu noty księgowej obciążeniowej. Ponadto w dokumencie tym znajduje się informacja, że „wraz z fakturą otrzymacie Państwo notę księgową – obciążeniową w takiej samej wysokości, z terminem płatności 7 dni, którą należy podpisać i przesłać do dłużnika. W przypadku, gdy dłużnik nie ureguluje płatności wynikającej z noty księgowej – obciążeniowej, sprawa zostanie poprowadzona w ramach tego samego zlecenia i nie zostanie pobrana opłata prowizyjna”. Pozwany wywiódł, że jeżeli by nawet przyjąć, jak chce tego powód, że wyłącznie wiążące są postanowienia OW, to jego obowiązkiem było wystawienie w imieniu pozwanego not obciążeniowych, które ten mógłby przesłać dłużnikowi by odzyskać poniesione koszty postępowania windykacyjnego. Powód nie wykazał by noty takiej wystawił i doręczył pozwanemu. Tym samym brak jest podstaw dla twierdzeń, że umowa została przez powoda wykonana, a skoro powód wstrzymuje się z wykonaniem świadczenia to i pozwany ma do tego prawo. W konsekwencji dochodzone roszczenie nie jest wymagalne, co powinno skutkować oddaleniem powództwa.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Pozwany w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej zawarł z Krajowym Rejestrem Długów Biurem (...) S.A. (dalej jako (...) lub (...) S.A.) umowę współpracy. W ramach tej umowy pozwany korzystał z elektronicznego panelu klienta na portalu internetowym (...).

Okoliczności bezsporne

Dnia 2 grudnia 2015 r. pozwany na stronie internetowej (...) przechodząc przez proces zamówienia zawarł dwie umowy zlecenia – (...), (...) w ramach oferty (...)

Na stronie głównej ww. oferty pozwany miał do wyboru usługi (...) za kwotę o zł*, gdzie * oznaczała, że koszt usługi będzie ostatecznie przerzucony na dłużnika, oraz (...) za kwotę 11,90 zł oraz dodatkowe 89 zł za usunięcie sprawy z (...). Podstawę prawną świadczonych usług stanowiły ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. (Dz. U. 2010 nr 81poz 530)

o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych oraz ustawa z dnia 8 marca 2013 r. (Dz. U. 2013 poz. 403) o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W lewym górnym rogu strony widniało logo Krajowego Rejestru Długu.

Po kliknięciu przycisku wyślij, pozwany został przeniesiony na następną stronę zawierającą szczegóły oferty. W zakresie usługi (...) wchodziło postępowanie windykacyjne do 90 dni od dnia dopisania do (...) S.A. Usługa ta obejmowała dopisanie dłużnika do (...) S.A., powiadomienie o dopisaniu do (...) S.A. wysłane do dłużnika, negocjacje z dłużnikiem, ustalanie terminu spłaty przy użyciu dostępnych narzędzi (telefony, pisma, SMS, wizyty negocjatora), obciążenie dłużnika kosztami odzyskania należności (wystawienie noty księgowej), bezpłatne wsparcie prawne przy ewentualnym sądowym dochodzeniu noty księgowej oraz bezpłatne przygotowanie dokumentów do ewentualnego postępowania sądowego (przy nieskutecznej windykacji). Zaznaczono, że koszty postępowania obciążające Twojego dłużnika wynoszą odpowiednio 9% prowizji nie mniej niż 510 zł, gdy odzyskanie należności nastąpi w ramach postępowania polubownego oraz 12% prowizji nie mniej niż 510 zł, gdy odzyskanie należności nastąpi w ramach postępowania windykacyjnego. Opłata za usunięcie sprawy z (...) S.A. po spłacie należności wyniosła 0 zł. W okienku podsumowanie kosztów widniała kwota 0 zł*, gdzie * oznaczała, że koszt usługi będzie ostatecznie przerzucony na dłużnika. Pod przyciskiem wyślij widniała informacja, że przekazanie zlecenia jest jednoznaczne z akceptacją Ogólnych Warunków Zlecenia.

W podsumowaniu nie wskazano żadnej kwoty tytułem kosztów windykacji, a jedynie zobowiązano się do wystawienia noty księgowej.

W panelu wpisywania dłużnika pozwany w trzech krokach wpisał dane dłużnika, wierzyciela jak również dane dotyczące zobowiązania.

Dowód: lista spraw przekazanych do windykacji (k. 14), wydruki ze strony internetowej (...) serwisu klienta (k. 15-17, 18-24), zeznania pozwanego M. I. (k. 120-121).

Dnia 2 lutego 2015 r. Powód rozpoczął wobec dłużników strony pozwanej działania windykacyjne, mające na celu odzyskanie należności. Powód wysłał szereg wezwań do zapłaty do dłużników pozwanego za pośrednictwem korespondencji mailowej.

Dowód: wezwania do zapłaty kierowane przez powoda do dłużników pozwanego (k. 25-51).

Powód ściągnął od dłużnika pozwanego P&B K. P. – B. B. sp. j. wierzytelność w wysokości 284,90 zł.

Dowód: potwierdzenie wykonania przelewu (k. 49).

Powód wystawił pozwanemu faktury VAT na łączną kwotę 1 107,11 zł z tytułu prowizji za wykonanie zleceń nr (...), (...). W związku z brakiem uregulowania należności powód wezwał pozwanego do zapłaty.

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 52), faktura VAT nr (...) (k. 53), wezwanie do zapłaty z dnia 28 grudnia 2016 r. (k. 54-56).

Umowę strony podpisały z przedstawicielem firmy Krajowy Rejestr Długów Biuro (...) S.A. (...). W umowie brak było informacji, że powód będzie korzystał z usług firmy windykacyjnej. W ramach umowy jedna windykacja miała być nieodpłatna. Pozwany wpisał dane dłużnika na stronie internetowej (...). Wierzytelność ta wynosiła ponad 700 zł. Dopiero od pracownika powoda (... sp. z o.o.), który skontaktował się telefonicznie, pozwany dowiedział się, że wpisując dane dłużnika na stronie internetowej (...) złożył wniosek zgodnie z treścią którego to powód będzie pośredniczyć w transakcjach. Poinformowano pozwanego, że do ściągnięcia jest kwota 500 zł powiększona o prowizję w wysokości 200 zł. W tej sprawie dłużnik nie uregulował zobowiązania. Co do drugiego z dłużników to ostatecznie dłużnik zapłacił zobowiązanie do rąk pozwanego.

Gdybym miał jakiegokolwiek wątpliwości to przerwał bym procedurę. W mojej ocenie przed zakończeniem procedury powinna pojawić się wartość opłaty, którą miałbym uiścić. Nie zdawałem sobie sprawy, że znajduję się na stronie K..

Podpisując umowę z Krajowym Rejestrem Długów Biurem (...) S.A. ((...)) pozwany zobowiązał się do opłacanie abonamentu w wysokości 162 zł netto. Była to opłata miesięczna i była regulowana, gdy przychodziły faktury.

Zanim pierwszy raz pozwany skorzystał z możliwości windykacji dłużnika pytał o to swoją opiekunkę. Nie poinformowano go, że windykacją zajmuje się inna firma i jakie są związane z tym opłaty. Stwierdził, że gdyby miał jakiegokolwiek wątpliwości to przerwałby procedurę. Przed zakończeniem procedury powinna pojawić się wartość opłaty, która jest do uregulowania. Pozwany nie zdawałem sobie sprawy, że znajduję się na stronie K..

Dowód: zeznania pozwanego M. I. (k. 120-121).

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że powołana dokumentacja przedstawiała spójny obraz przebiegu wydarzeń, który był prawdopodobny w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nadmienić trzeba, że powołana dokumentacja w pełni korelowała też z osobowymi źródłami dowodowymi. Zeznania pozwanego M. I. są spójne, jak też korespondują z obrazem przebiegu zdarzeń wynikającym z dokumentacji.

Na posiedzeniu dnia 6 marca 2018 r. Sąd oddalił wnioski o dowód z ksiąg podatkowych pozwanego albowiem fakt zaksięgowania faktury nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez powoda (...) sp. z o.o. we W. zasługiwało na oddalenie w całości.

Bezspornym pomiędzy stronami jest, że pozwanego łączyła umowa o korzystanie z panelu informacyjnego na portalu internetowym Krajowego Rejestru Długów. Pozwany opłacał abonament w ramach tej umowy.

Powód w niniejszym postępowaniu wywodzi roszczenie wobec pozwanego w związku z kosztami windykacji powstałymi podczas prób ściągnięcia długów pozwanego od jego dłużników na jego zlecenie. Podkreśla powód, że strony zawarły umowę o windykację, a zgodnie z tą umową pozwany ma uiścić koszty, którymi następnie winien obciążyć swych dłużników.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa z powodu tego, że nie został poinformowany o obowiązku uiszczenia kosztów windykacji oraz o ich wysokości, a ponadto wskazał, że nie dostarczono mu noty księgowej, z której wynikałoby, że kosztami powinien obciążyć swego dłużnika.

Strony łączy umowa o świadczenie usług. Zgodnie z art. 734 § 1 kc przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Jak wynika z art. 742 kc dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym. W ocenie Sądu strony nie uzgodniły zasad wynagradzania, w tym sposób rozliczenia wydatków uznać należy, że ułożyły swój stosunek prawny w tym zakresie zgodnie ze swoimi oczekiwaniami i zasadą swobody umów. Ze wszystkich informacji przekazywanych pozwanemu podczas wpisywania dłużnika, wynikało, że kosztami windykacji zostanie obciążony dłużnik. W zakresie potwierdzenia możliwości odmiennego uregulowania przez strony umowy zasad rozliczenia wydatków można powołać się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 r. w sprawie IV CSK 168/08 z którego wynika że przepisy dotyczące umowy zlecenia mają charakter względnie obowiązujący i w związku z tym strony tego stosunku prawnego mogą odmiennie w umowie, zgodnie z zasadą swobody umów, określić swe prawa i obowiązki. Z tego względu należy przyjąć,

że *ius dispositivum* stanowi także art. 742 k.c., gdyż nie występują żadne poważniejsze argumenty przemawiające za bezwzględnym charakterem tego unormowania.

W niniejszej sprawie, okolicznością sporną pozostawała kwestia odpłatności usług świadczonych przez powoda na rzecz pozwanego w związku z zawartymi przez strony drogą elektroniczną umowami zlecenia, a w szczególności, ustalenie czy informacje zamieszczone na portalu internetowym (...) S.A., w szczególności zaś w ofercie (...) stanowiącej część tego serwisu - stanowiły ofertę zawarcia umowy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 66 § 1 k.c. oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Ponieważ jednak strony sporu porozumiewały się ze sobą na odległość za pomocą sieci teleinformatycznej, do oceny ich zachowań należało stosować przepisy dotyczące oświadczeń woli składanych w postaci elektronicznej. Ważną okolicznością jest wprowadzenie w art. 66 1 § 2 k.c. dodatkowego obowiązku informacyjnego spoczywającego na przedsiębiorcy, który składa ofertę w postaci elektronicznej. Przedsiębiorca taki jest obowiązany przed zawarciem umowy m.in. poinformować drugą stronę w sposób jednoznaczny i zrozumiały o czynnościach technicznych składających się na procedurę zawarcia umowy (pkt. 1), skutkach prawnych potwierdzenia przez drugą stronę otrzymania oferty (pkt. 2), zasadach i sposobach utrwalania, zabezpieczenia i udostępniania przez przedsiębiorcę drugiej stronie treści zawieranej umowy (pkt. 6 i 3), metodach i środkach technicznych służących wykrywaniu i korygowaniu błędów we wprowadzanych danych, które jest obowiązany udostępnić drugiej stronie (pkt. 4). Przepis ten nie określa wprawdzie w jaki sposób przedsiębiorca powinien poinformować drugą stronę o wymienionych tam okolicznościach, przyjmuje się jednak, że w handlu elektronicznym następuje to z reguły przez zamieszczenie ogólnodostępnej informacji na stronie internetowej, razem z ofertą czy też inną informacją handlową, zaś istota strony internetowej polega na tym, że każdy może się z nimi zapoznać.

Informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny być zrozumiałe i jednoznaczne. Wprawdzie art. 10 ust. 1 Dyrektywy o handlu elektronicznym nakazuje dodatkowo udzielenie tych danych w sposób jasny, niemniej różnica ta nie ma istotnego znaczenia. Ocena zrozumiałości i jednoznaczności przekazanych informacji powinna być dokonywana z perspektywy przeciętnego uczestnika obrotu (J. Grykiel, w: J. Grykiel, M. Lemkowski, Czynności prawne, art. 66¹ KC, Nb 38; K. Kryczka, O zawieraniu umów, s. 109; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, art. 66¹ KC, Nb 14; P. Machnikowski, Zmiany w przepisach k.c., s. 6; podobnie K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. I, 2012, art. 66¹ KC, teza 10).

Przepis art. 66¹ § 2 k.c. nie określa, w jaki sposób przedsiębiorca powinien poinformować drugą stronę o wymienionych tam okolicznościach. W handlu elektronicznym następuje to przez zamieszczenie informacji na stronie internetowej razem z ofertą czy inną informacją handlową w taki sposób, że każdy może się z nimi zapoznać (S. Rudnicki (w:) S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 313). Przedsiębiorca powinien udzielić tych informacji przed zawarciem umowy, a więc w zasadzie przed dokonaniem ostatniej czynności składającej się na procedurę zawarcia umowy (np. przyjęcie oferty). Jednakże biorąc pod uwagę treść tych informacji, które dotyczą w dużej mierze procedury zawierania umowy, uzasadnione wydaje się wymaganie, by zostały one złożone najpóźniej jednocześnie z ofertą czy innym oświadczeniem wszczynającym postępowanie mające na celu zawarcie umowy (P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2011, s. 176).

Ofertą w postaci elektronicznej jest zatem takie oświadczenie woli przedsiębiorcy (art. 66 1 § 2 k.c.) złożone w sieci teleinformatycznej, na stronach internetowych www, które wyraża stanowczą wolę zawarcia umowy, określając przy tym jej istotne postanowienia. Należy również zauważyć, że ww. informacje nie stanowią treści oferty, w związku z czym ewentualny brak ich podania drugiej stronie przez przedsiębiorcę przed zawarciem umowy nie wpływa na skuteczność złożenia samej oferty, ale może być oceniany na gruncie przepisów o odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.).

W świetle powyższych wywodów należy zauważyć, że aby doszło do zawarcia umowy w trybie ofertowym, zgodnie z przywołanym wcześniej art. 66§1 k.c. pojawić musi się oferta zawierające istotne postanowienia umowy. Przy zawieraniu umowy drogą elektroniczną, usługodawca – bardziej niż w tradycyjnym obrocie – musi zadbać o jej czytelność, a także spełnić obowiązki informacyjne o których mowa powyżej. Celem skutecznego zawarcia umowy, klient w obrocie elektronicznym musi zostać wyraźnie poinformowany o skutkach wysłania formularza („kliknięcia”), w tym w szczególności – skutkach finansowych.

W rozpoznawanej sprawie, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, oferta złożona pozwanemu przez (...) S.A. była nieodpłatna, a wszelkie koszty usługi miały obciążać dłużnika. Podczas kolejnych etapów wypełniania formularza pozwany informowany był o nieodpłatności usługi, na co wskazywała widniejąca kwota o zł*, gdzie pod tym (*) widniała adnotacja, że koszt usługi będzie ostatecznie przerzucony na dłużnika. Również w podsumowaniu zamówieniu brak było informacji o odpłatności usługi. Nie może zatem dziwić fakt, że pozwany pozostawał w przekonaniu, że usługa jest bezpłatna.

Nie zasadne okazały się przy tym twierdzenia strony powodowej jakoby odpłatność usługi miała wynikać z przedłożonych przez nią ogólnych warunków realizacji zlecenia windykacji w ramach umowy na usługę (...), gdyż „sam wydruk komputerowej rejestracji, gdzie wskazane jest, iż został zaakceptowany regulamin, wobec zaprzeczenia tej okoliczności przez pozwanego w toku procesu, w tym podczas zeznań, nie stanowi wystarczającego dowodu, iż faktycznie pozwany zaakceptował regulamin w dacie wypełniania formularza. Jest to bowiem wyłącznie wydruk, nie wiadomo nawet, w jaki sposób miała nastąpić akceptacja regulaminu i czy faktycznie nastąpiła (tak m.in. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w wyroku z 9 lutego 2016 r., sygn. akt VIII GC 1872/15). W przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia jedynie ze wzmianką o akceptacji regulaminu w przypadku przyjęcia oferty. Postanowienie takie jest niewystarczające, gdyż nie wymusza na przyjmującym ofertę należytej reakcji. Ponadto wielkość czcionki, którą zastosowano w tym postanowieniu była niewystarczająca, co w sposób oczywisty mogło powodować, że pozwany pominął link do OW.

Podkreślić należy, że wysokość kosztów i opłat za usługę należy do esencjalna negotii zawieranej umowy, zatem umieszczenie informacji o odpłatności oraz wysokości kosztów powinna być umieszczona w treści umowy, a nie w OW.

Nadto nadmienić należy, że powód nie wystawił i nie doręczył pozwanemu not księgowych do czego był zobowiązany na podstawie treści podsumowania zamówienia, którą sam przedłożył. Okoliczność tą potwierdził pozwany w złożonych zeznaniach, a powód tego faktu nie zakwestionował. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że i tak nie było ku temu podstaw albowiem powód nie wykonał obowiązków nałożonych na niego umową w całości. Tym samym trudno w ocenie Sądu mówić o wykonaniu zobowiązania przez powoda albowiem gdyby ten zlecenie wykonał należycie wystawiłby noty.

W myśl art. 354 par. 1 k.c. dłużnik winien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu. Cytowany przepis ustanawia ogólną dyrektywę interpretacyjną, którą należy stosować przy ocenie sposobu wykonania zobowiązania. Zgodnie z orzeczeniem Sądy Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r. (III CSK 349/06) w przypadku sporu dotyczącego umowy, sąd ma obowiązek ustalić zgodny zamiar stron oraz cel umowy, a nie tylko dosłowne zapisy kontraktu. Ponadto umowa wywiera poza skutkami w niej wyrażonymi również te wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów.

Zatem biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, Sąd uznał dochodzone przez powoda roszczenie za bezzasadne i w związku z tym w punkcie 1 sentencji wyroku oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwota 270,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z

dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. ze zm.) obowiązującego w dacie wniesienia powództwa, co daje łącznie kwotę 270,00 zł.

SSR Jolanta Brzęk